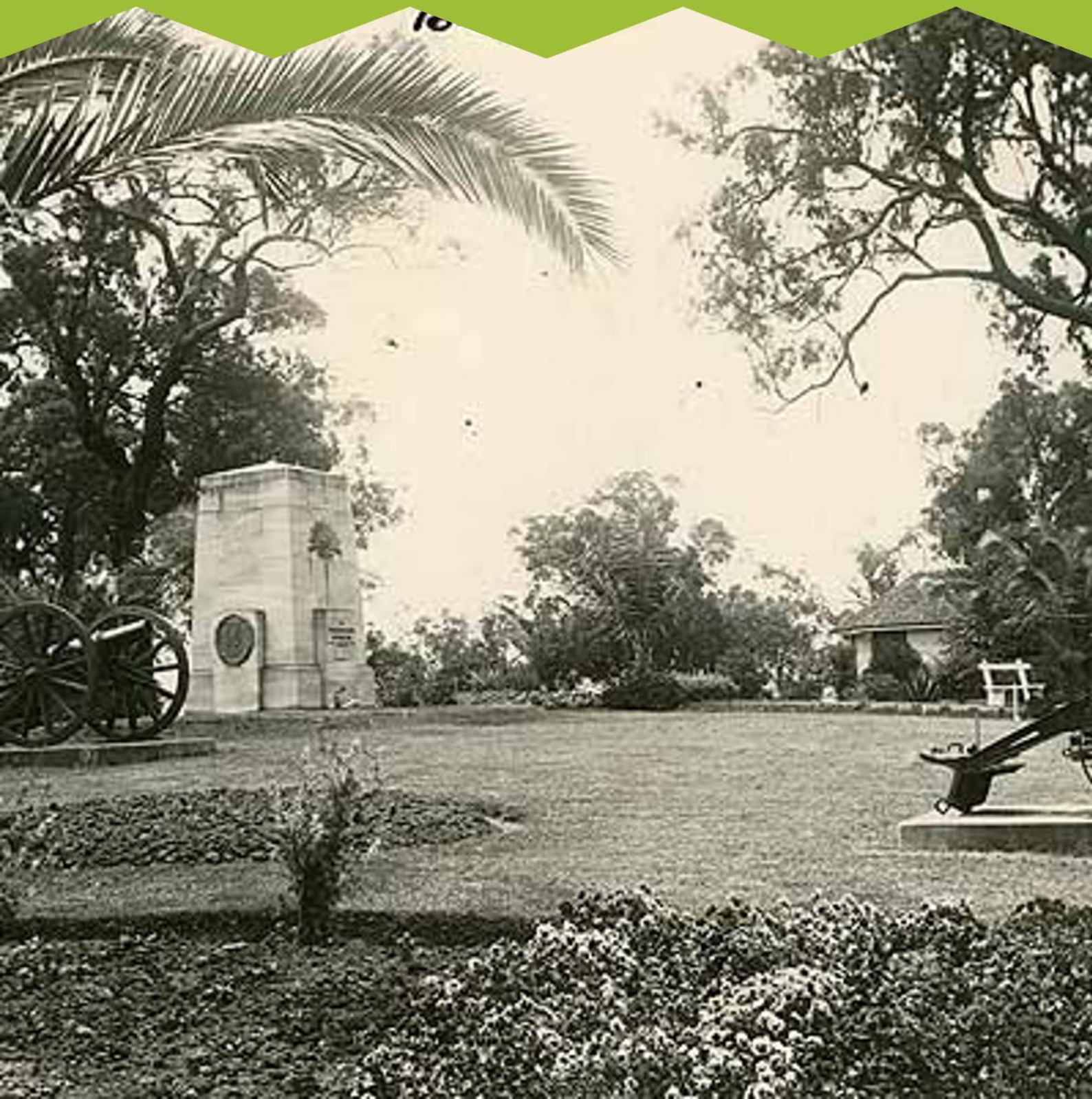


Dzwon



WINCENTY POL

Dzwon

Na gościńcu do stolicy
Pełno ludu i pogłosek;
Wiozą dzwony z okolicy,
I z kaliskich wiosek.

Pod Kaliszem w wiosce małej
Na dniu jasnym¹ cud ujrzano:
W dzień świąteczny był lud cały
Na mszy świętej rano.

W samą chwilę podniesienia²
Runął z wieży sklepieniami
Dzwon największy — a z podsienia³
Przemówił słowami:

«Od pół wieku lud mój płacze,
Bo chleb polski żywi wroga;
Lecz i płacze, i rozpacze
Nie dochodzą Boga.

Powstanie, Polska, Rosja,
Niewola

Jam ludowi jękiem wtórzył⁴,
Przez pół wieku⁵ rany koił,
Płacz był próżny, jęk nie służył,
Moskal⁶ w kraju broił.

Dziś sprzykrzyłem próżne jęki⁷,
Przyprowadźcie sto par wołów,
I dołóżcie silnej ręki,
A zbędziem mozołów⁸.

Na okopach pod Warszawą
We trzy działa się rozplynę,
I odezwą zwołam krwawą —
Do modłów rodzinę.

¹na dniu jasnym — dziś popr. w dzień jasny. [przypis edytorski]

²podniesienie — najuroczystszy moment katolickiej mszy: podniesienie przez księdza celebrującego mszę i ukazanie zgromadzonemu wiernym ciała i krwi Chrystusa pod postaciami chleba (w formie hostii) i wina. [przypis edytorski]

³podnienie — a. podcienie: przestrzeń w dolnej części budynku (wysokością obejmująca tylko parter lub dwie kondygnacje) powstała w wyniku cofnięcia ściany zewnętrznej, oddzielona od ulicy filarami, a niekiedy szeregiem arkad (jak w przypadku krakowskich Sukiennic). [przypis edytorski]

⁴wtórzyć — wtórować, towarzyszyć własnym głosem czyjemuś. [przypis edytorski]

⁵wieka — dziś popr. D. lp: wieku. [przypis edytorski]

⁶Moskal — Rosjanin; określenie o zabarwieniu pogardliwym, utworzone od nazwy stolicy Rosji, Moskwy. [przypis edytorski]

⁷sprzykrzyłem próżne jęki — dziś popr.: sprzykrzyły mi się próżne jęki. [przypis edytorski]

⁸zbyć mozołów — pozbyć się trudów. [przypis edytorski]

Tam opowiem moje żale;
Lecz nie żale to już płonne⁹,
Ha, zadzwonię! a podzwonne¹⁰
Zapłacą Moskale!»

⁹*płunny* — jałowy, bezowocny, nieprzynoszący rezultatu. [przypis edytorski]

¹⁰*podzwonne* — bicie w kościelne dzwony podczas pogrzebu na znak hołdu składanego zmarłemu oraz ostatniego wspomnienia o nim; także: opłata za bicie w pogrzebowe dzwony. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/pol-dzwon>

Tekst opracowany na podstawie: Wincenty Pol, *Pieśni Janusza*, T. 1, wyd. Aleksander Jełowicki, Paryż 1833

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Marta Niedziałkowska, Weronika Trzeciak.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przełącz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przełącz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).